

Brocki, Zygmunt

Trzy wieki medycyny pracy

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/1, 198-199

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



wsiach górskich". Pięknie powiedziane! Tak udało się trafić od razu! Czy nie jakoś podobnie zakończył swój nieśmiertelny dialog pan Jourdain z nauczycielem filozofii?

Zygmunt Brocki

HISTORYK MEDYCyny O TEKSTACH STAROINDYJSKICH

W omówieniu czasopisma „Centaurus” w nrze 2/1967 „Kwartalnika” wspomniane są (s. 457) historycznomedyczne rozważania R. F. G. Müllera na temat: czy lekarze staroindyjscy mogą uchodzić za materialistów („Centaurus”, t. 10, nr 3). Zanotujmy z kolei, że tenże autor ogłosił artykuł także w czasopiśmie polskim, mianowicie w „Roczniku Orientalistycznym” (nr 2/1967); Müller pisze tutaj o rozbieżności wyników badań tekstów staroindyjskich przez językoznawców i przez historyków medycyny.

Jeśli zaś idzie o zdanie Müllera w artykule umieszczonym w „Centaurusie”, że w tekstach indyjskich nie ma wyrazu znaczącego: materia, to jest ono słuszne o tyle, że ten termin nie ma „dokładnego odpowiednika”, ale sanskrycki wyraz *prakṛti* jednak znaczy: pramateria (zob. H. Glasenapp, *Die Philosophie der Inder*. 1949, ss. 386 i nast.) — a wyraz *pudgala* Glasenapp (tamże, s. 297) oddaje krótko wyrazem niemieckim *Materie*.

Artykuł R. F. G. Müllera w „Roczniku Orientalistycznym” okazał się niestety jedną z ostatnich publikacji w życiu autora, w czasie druku artykułu redakcja „Rocznika” otrzymała wiadomość o jego śmierci.

Z. Br.

A. CH. THEBEZJUSZ Z JELENIEJ GÓRY — ODKRYWCA ZASTAWKI ZATOKI WIĘCOWEJ SERCA

W tomie 5 za 1967 r. „Rocznika Jeleniogórskiego” Zbigniew Domosławski przypomniał postać Adama Chrystiana Thebezjusza (1686—1732), urodzonego na Śląsku i tutaj działającego lekarza. Thebezjusz studia medyczne odbywał w Lipsku i Halle, a zakończył je w Lejdzie, obroniwszy tam pracę doktorską o krążeniu krwi (*Disputatio medica inauguralis de circulo sanguinis in corde*, Legduni Batavorum 1708), będącą pierwszym oryginalnym opisem zastawek żylnych zatoki wieńcowej (o pierwszeństwie Thebezjusza w tym zakresie pisze np. *Garrison and Morton's Medical Bibliography*, London 1954, poz. 763). Od 1714 r. aż do śmierci był on lekarzem miejskim w Jeleniej Górze. Obok praktyki lekarskiej zajmował się budową oka, interesował się zagadnieniem dziedziczenia chorób, a także astronomią, poezją i — pływami. Korespondował z uczonymi w różnych krajach i był członkiem Leopoldyńsko-Karolińskiej Akademii Badaczy Przyrody we Wrocławiu.

W artykule „Rocznika Jeleniogórskiego” zamieszczono reprodukcję miedziorytu przedstawiającego Thebezjusza i faksymile ustalenia przyczyny jego zgonu.

Dodajmy, że w 1963 r. o Thebezjuszu pisało w „Wiadomościach Lekarskich” (artykuł E. Stockiego *Adam Chrystian Thebezjusz był Ślązakiem*).

Z. Br.

TRZY WIEKI MEDYCyny PRACY

W nrze 6/1967 miesięcznika „Przyjaciel przy pracy”, popularnego czasopisma poświęconego sprawom ochrony pracy, ukazało się opracowanie G. Przemyskiego *Jaki jest twój zawód, chory człowieku?*, zawierające nieco wiadomości z historii medycyny pracy. Jako ojca medycyny pracy autor przedstawia Bernardina Rama-

zziniego, profesora uniwersytetu w Modenie, który w 1700 r. ogłosił traktat na temat chorób zawodowych *De morbis artificum diatriba*, opisujący choroby występujące w przeszło 50 zawodach. Następnie artykuł w „Przyjacielu przy pracy” mówi m.in. o zwalczaniu raka kominiarzy od czasów obserwacji Anglika Percivala Potta z 1775 r.*.

Z. Br.

ANTONI MAGIER NAZBYT ZAPOMNIANY

W nrze 23/1967 „Stolicy” wydrukowano list czytelnika, który w związku ze 130 rocznicą śmierci Antoniego Magiera (1762—1837), warszawskiego fizyka i meteorologa, autora *Estetyki miasta stołecznego Warszawy*, apeluje, aby odsłonić zniszczoną w 1944 r. tablicę ku jego czci na domu przy ul. Piwnej w Warszawie, gdzie mieszkał przez wiele lat, oraz aby uporządkować jego grobowiec na Cmentarzu Powązkowskim (kwatery 8). Do tego apelu redakcja „Stolicy” dodała kilka danych z naukowej biografii Magiera. Zaznaczyła też, że choć uczczono go ulicą na Bielanach, jest on nadal niezbyt znany warszawiakom.

Z. Br.

JAN CZERSKI, POLSKI BADACZ SYBERII

Pod takim tytułem, w cyklu *Wkład Polaków do nauki*, ukazał się w nrze 11/1967 „Problemów” artykuł Antoniego Kuczyńskiego, będący fragmentem przygotowywanej większej pracy o wielkim uczonym. (O innym artykule tego samego autora o Czerskim „Kwartalnik” donosił w nrze 3/1967, s. 644). Autor, przedstawiając życie i działalność Czerskiego, zalicza go do grona „najwybitniejszych badaczy prowadzących w XIX stuleciu prace naukowe na terenie Syberii”. Zoologia, paleontologia, geologia, meteorologia i archeologia — oto dyscypliny, którymi zajmował się z powodzeniem ten zesłaniec — samouk.

H. H.-R.

WOKÓŁ SPEKULACJI O ODKRYWCACH AMERYKI

Ujawnienie w 1965 r. przez uniwersytet w Yale rewelacyjnej mapy fragmentu Ameryki wykonanej przed odkryciem tego lądu przez Kolumba¹ i burzliwe spory, jakie te rewelacje zapoczątkowały na temat, który z Europejczyków był pierwszy w Ameryce — wszystko to odbiło się szerokim echem w prasie codziennej, także i polskiej. Doniesieniom Polskiej Agencji Prasowej z Nowego Jorku nadawano np. takie tytuły: *Ameryki nie odkrył Kolumb? Wikingowie byli wcześniej o 500 lat* („Życie Warszawy” nr 245/1965), *Kolumb, Erikson czy św. Brendan? Wzrasta liczba odkrywców Ameryki* (tamże w dniu następnym).

Od czasu do czasu dziennikarze nasi wracają do tej sprawy. Np. w nrze 38/1967 „Rejsów” (dodatek do „Dziennika Bałtyckiego”) Lech Niekraś dał artykuł *Przed Kolumbem byli Wikingowie*, gdzie streszcza wiele z tego, co w sprawie odkrycia Ameryki przez Wikingów opublikowano od 1965 r. W końcu pisze, że powinno się ukazać u nas tłumaczenie wydanej we Francji książki René Hardy’ego

* Szkoda, że opracowanie nie wspomina ciekawych zapewne dla polskiego czytelnika *poloniców* w tej dziedzinie, które np. przedstawił S. Schwann w artykule *O chorobach zawodowych w polskim piśmiennictwie medycznym w XVIII i na początku XIX wieku* w „Kwartalniku”, nr 1—2/1965.

¹ W naszej prasie popularnonaukowej o mapie tej pisał np. (drb) [Stanisław Bernatt] w nrze 5/1966 miesięcznika „Poznaj Świat” (artykuł *Sensacyjna mapa*).